



„Dobrze mieć małą ojczyznę...”

Teresa Żminkowska

Obecnie dużą rolę w realizacji celów dydaktyczno-wychowawczych stawianych szkole odgrywa: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość własnego środowiska – regionu.

Region – zwany dzisiaj często – małą ojczyzną, to źródło samoidentyfikacji.

Okazuje się, że ciągle mało wiemy o swoim pochodzeniu, czy miejscu zamieszkania, mimo że w ostatnim czasie to się zmienia, i to na lepsze.

W dzisiejszym zmierzaniu do wspólnej Europy, powinniśmy wiedzieć nie tylko, dokąd idziemy, gdzie chcemy być, ale i skąd jesteśmy?

Znajomość swoich korzeni jest bardzo ważna – „... z nich bierze się tożsamość człowieka” – powiedział Norman Davies.

„Mała ojczyzna to taki kawałek świata, z którym człowiek jest szczególnie związany, tu czuje się naprawdę u siebie. Kawałek ten może być większy lub mniejszy, zwykle jest raczej niewielki ...”, bo – jak twierdzi poeta, Kazimierz Wierzyński – **„... tylko świat przechodzony nogami jest coś wart. Ziemia dotknięta stopą staje się w jakiś sposób naszą rodzinną i łączy się z nami na zawsze. Nawet gdy odejdziemy od niej na setki mil, podąża powoli naszym śladem, owłada naszą pamięcią i gospodaruje w niej jak matka w domu”**.

[tekst z materiałów programu „Moja Polska”]

Realizując treści w ramach edukacji regionalnej w młodszym wieku szkolnym winniśmy stosować wszystkie grupy metod, pamiętając, aby nie nadużywać metod słownych, gdyż myślenie dziecka ma jeszcze charakter konkretno-obrazowy.

W swojej pracy, w ramach różnorodnych działań na rzecz przybliżania moim uczniom ich małej ojczyzny, staram się kierować takim oto zaleceniem:

„Biorąc za punkt wyjścia elementy lokalne, można łączyć w całość rozproszone obserwacje... . I odnosi się tę korzyść, że zbliża się dziecko do regionu, w którym mieszka. Później możliwe będzie stopniowe rozszerzanie jego horyzontów, ale nadal trzeba będzie odwoływać się do obserwacji.”

[R. Dotrens]

Za najbardziej wartościowe metody zapoznania dziecka z otaczającą rzeczywistością należy uznać:

1. metody oparte na obserwacji,
2. metody organizujące działalność praktyczną ucznia.

„Obserwacja w środowisku naturalnym wiąże się z wycieczką jako formą organizacyjną. Wycieczka nie tylko umożliwia poznanie za pomocą wielu zmysłów, ale daje uczniom wiele radości.

Podczas wycieczki uczniowie obserwują przedmioty i zjawiska nie wyizolowane i oderwane od warunków, lecz powiązane różnorodnymi zależnościami.”[H. Gutowska, M. Lelonek, T. Wróbel, *U nas – środowisko społeczno-przyrodnicze klasa I. Warszawa 1978, WSiP*]

Drugą grupę metod stanowią metody oparte na działalności praktycznej uczniów. Należą tu przede wszystkim takie działania, jak: tworzenie kart pracy, tworzenie albumów tematycznych, plakatów, wykonywanie zadań w terenie.

Nauczyciel musi cały czas pamiętać o tym, aby zachować odpowiednią równowagę między informacją słowną, a przeżyciem, obserwacją, a działaniem praktycznym ucznia.

Kształcenie regionalne może być radością oraz przyjemnością i dla ucznia i dla nauczyciela, wymaga ta działalność wiele wysiłku, ale uczyć, nie tylko zresztą o regionie, może tylko ten, kto sam się uczy [zasłyszane].

Wraz ze swoimi uczniami poznaję Wrocław i jego okolice i coraz częściej jest to uczenie się od siebie nawzajem. Ich zainteresowanie, zaangażowanie, sukcesy odnoszone na forum klasy, szkoły, dzielnicy czy nawet na forum miejskim, bo i takie mam na swoim koncie, motywują mnie do dalszych działań i poszukiwań. Aby zachęcić innych nauczycieli do opracowania treści regionalnych, przedstawiam propozycję zajęć z tego zakresu.

„Dobrze mieć małą ojczyznę, ale nie każdy ją ma. Jak to? – można by zapytać. Przecież każdy gdzieś mieszka. To prawda, ale nie wszędzie są małe ojczyzny. W wielkich blokowiskach ludzie żyli i żyją często nadal jak w hotelach, gdzie nie zna się nawet sąsiadów. Tak naprawdę jednak to każdy z nas, razem z innymi ludźmi, może stworzyć swoją małą ojczyznę, swoje miejsce na ziemi, które kocha, w którym czuje się u siebie” [tekst z materiałów programu „Moja Polska”]

Oto przykłady rozwiązań metodycznych, których celem było zapoznanie uczniów z najbliższym środowiskiem, jakim jest ich rodzinne miasto – Wrocław.

Nie jest to żaden wzorcowy program działań, są to liczne moje próby zmierzenia się z wcale nie łatwą tematyką, ale za to z bardzo ważną i wdzięczną.

SCENARIUSZ ZAJĘĆ ZINTEGROWANYCH (klasa III)

1. Tematyka programowa: **Najstarsze budowle i ich historia**
2. Jakie informacje uczeń powinien zdobyć:
 - Co w naszej miejscowości przetrwało z dawnych lat?
 - Czy to co przetrwało, to są zabytki?
 - Jakim celom służą zabytki obecnie, od jak dawna istnieją, który z nich jest najstarszy?
 - Czego można dowiedzieć się na podstawie starych obiektów?

Stworzyłam następujący blok tematyczny:

Poznajemy przeszłość i teraźniejszość Wrocławia

1. Spacer po Ostrowiu Tumskim, Wyspie Piaskowej i Młyńskiej.
2. Stara i nowa architektura Wrocławia.
3. Poznajemy pracę architekta.
4. Z wizytą w pracowni witraży.

Długo zastanawiałam się jak miałyby wyglądać spotkanie z architekturą? Odpowiedź znalazłam w propozycji Marii Wilczek (Maria Wilczek, w: *Ojczyzna-Polszczyzna* 1992, nr 2, „Patrzeć, zauważać, nazywać – przygotowanie do rozumienia architektury ...”).

Na pytanie: *Od czego zacząć spotkanie dzieci z architekturą?* odpowiedź brzmiała: Od zabawy! Zanim więc wybrałam się ze swoimi uczniami na wycieczki, musiałam ich przygotować do tych spotkań, kształcąc i rozwijając ich spostrzegawczość, pamięć, umiejętność koncentracji uwagi, wyobraźnię i wrażliwość. „Pierwszą architekturą którą przeżywa dziecko jest dom rodzinny... , stąd rozmowy o architekturze powinny brać początek w rozmowach o domu... . Kolejne przeżycia – to podwórze jako „pierwsza urbanistyka”, potem osiedle, dzielnica, wreszcie samo miasto... . Domy , osiedla, miasta tworzą scenografię, w której rozgrywa się życie – człowieka. I tak, jak aktorzy nie niszczą dekoracji sceny, na której występują, tak i nas obowiązuje szacunek nie tylko do ludzi, ale i do otoczenia, obiektów, wśród których toczy się nasze życie” (Maria Wilczek).

Oto niektóre zabawy, które wykorzystałam:

1. „Co widzę przed sobą?”

Ćwiczenie spostrzegawczości możemy zacząć od prób opisu pojedynczych elementów wchodzących w skład całości. Znalezione kamykowi, szyszce, kawałkowi drewna przyjrzyjmy się razem z dzieckiem. Niech spróbuje własnymi słowami określić kształt, kolor, budowę, niech powie – co mu on przypomina, do czego jest podobny. Jeśli sprawia kłopot, pomóżmy pytaniami.

2. „Który to klocek?”

Dzieci siedzą w kole, przed nimi klocki Dienescha tak dobrane, aby tylko kilka było takich samych. Wybrane dziecko opisuje klocek, po zakończeniu opisu dzieci odszukują właściwy, a osoba opisująca potwierdza, że myślała o nim lub zaprzecza.

3. „Kto znajdzie więcej szczegółów w ciągu dwóch minut”

Terenem poszukiwań może być jedna ze ścian pokoju\ klasy, widok za oknem, ilustracja w książce. Dziecko na słowo: start – wymienia wszystkie dostrzeżone elementy aż do zakończenia czasu. My za każdy wymieniony element stawiamy kreskę na kartce papieru. Po zakończeniu liczymy je.

4. „Szukamy kolorów”

Dziecko obserwuje zdjęcie lub ilustrację domowego pomieszczenia. Po chwili obserwacji odkłada je, a następnie odpowiada na pytania: co widziało w kolorze czerwonym, albo niebieskim lub czarnym, wymienia zapamiętane przedmioty.

5. „Szukanie domów”

Dzieci próbują określić – np. las – dom zwierząt,
dziupła – dom ptaka,
zarośla – dom dzika.

Dziecko wymienia też różne formy domów mieszkalnych :zadanie – uchwylenie różnic i podobieństw, nazywanie ich charakterystycznych dla nich elementów, części, ozdób (chata, chałupa, dom, willa kamienica, zamek, namiot, blok mieszkalny, dworek).

Idźmy dalej tym tropem szukając z dzieckiem innych domów: Kościół – dom Boży, muzeum – dom dzieł sztuki, szpital – dom chorych, Biblioteka – dom książek i księgarń – dom książek (uchwycić różnicę).

Rozbudzaniu zainteresowań architekturą sprzyjają też wszystkie zajęcia plastyczne, gdzie ma miejsce tworzenie form przestrzennych (rzeźb, ulepień, kompozycji trójwymiarowych z dowolnych materiałów: papieru, tektury, sznurków).

Zabawy należy przeprowadzać często, przynajmniej jedną, dwie w ciągu dnia.

Dzień pierwszy

Temat dnia:

Najstarsza część miasta Wrocławia – zabytki kultury, jako artystyczne dzieła ludzkie o trwałej wartości

Rodzaje aktywności: polonistyczna, środowiskowa, artystyczna.

Cele ogólne:

- Uświadomienie uczniom zmian jakie dokonały się na przestrzeni kilku wieków.
- Kształtowanie orientacji w czasie.
- Kształtowanie pojęcia: zabytek, na podstawie 3-4 obiektów zabytkowych, dokonanie podziału zabytków na ruchome i nieruchome.
- Przekonanie uczniów o konieczności ochrony zabytków

Cele szczegółowe:

Uczeń:

- potrafi dokonać obserwacji,
- zna odpowiednie budowle zabytkowe: Katedra św. Jana Chrzciciela, Pałac Biskupów, Most Piaskowy, Most Młyński,
- czyta mapę Ostrowa Tumskiego,
- wypowiada się spójnymi zdaniami na temat, reaguje na polecenia,
- kształtuje umiejętność uważnego słuchania,
- prawidłowo zapisuje nazwy własne,
- przedstawia środkami plastycznymi obiekty architektury sakralnej.

Cele wychowawcze:

Uczeń:

- rozbudza dumę z rodzinnej miejscowości,
- potrafi wskazać i powiedzieć kilka słów na temat zabytków, występujących na Ostrowie Tumskim.

Metody wspierania aktywności edukacyjnej dzieci:

- wycieczka,
- obserwacje,
- pogadanki,
- pokaz,
- ćwiczenia.

Formy organizacyjne:

- zbiorowa,
- grupowa.

Środki dydaktyczne w inicjowaniu czynności uczenia się dzieci:

(obiekty w terenie: gotycka Katedra św. Jana Chrzciciela, renesansowa kamienica, Pałac Biskupów Wrocławskich, plan Ostrowa Tumskiego, przybory do rysowania)

Warunki pracy:

- teren najstarszej części miasta;
- sala lekcyjna.

Przebieg zajęć:

Przed wycieczką poleciłam zabrać ze sobą (blok, ołówki, kredki i kto może aparat fotograficzny), gdyż zaobserwowany materiał, winien być utrwalony za pomocą szkiców. Szkice, mimo mniejszej dokładności, ćwiczą obserwację, pamięć wzrokową, umiejętności rysunkowe.

Uczniowie otrzymali też mapki Ostrowa Tumskiego (ksero), na której była zaznaczona trasa wędrowki.

*Cel wycieczki:***Poznanie wytworów i dzieł sztuki na podstawie kontaktu z oryginałem**

1. Przedstawienie celu wycieczki dzieciom: Jaką wartość mają dla nas zabytki i dlaczego należy je chronić?
2. Wycieczka autokarem na Ostrów Tumski.

Nauczyciel obchodzi z dziećmi całą Katedrę dookoła i staje przed głównym wejściem.

Opowiadanie nauczyciela: To jest Katedra św. Jana Chrzciciela. Powstała około 800 lat temu. Był to pierwszy kościół na tym terenie. Po co go zbudowano? Bo było coraz więcej chrześcijan na tym terenie. Zbudowany jest z kamienia budowę rozpoczęto od bazyliki i dwóch wież. Potem dobudowano kaplice i helmy na wieżach. Jedna wieża ma 55 metrów, a druga 56 m. 400 lat temu zainstalowano tu pierwszy zegar.

Do Katedry prowadzą trzy wejścia. Najpiękniejsze jest to, przed którym stoimy, jest w kształcie łuków posiada ozdoby (figurki świętych). Takie ozdobne wejście, które widzicie, nazywa się – portyk.

3. Wejście do Katedry.

Nauczyciel wraz z dziećmi wchodzi do środka Katedry, wskazuje na ołtarz główny oraz na organy o 164 głosach.

Następnie pozwala dzieciom swobodnie chodzić i patrzeć.

Tu małe wyjaśnienie, dlaczego tak zrobiłam?

Pamiętałam o tym, aby nie popełnić błędu przy zwiedzaniu obiektu architektury, a mianowicie, nie próbować wtłoczyć do głowy mnóstwa wiadomości szczegółowych. Pozostałam ich sam na sam wobec dzieła, pozwalając na samodzielną obserwację.

4. Swobodne wypowiedzi dzieci na temat: **Co najbardziej zwróciło waszą uwagę?**

Okazało się, że duże zainteresowanie wzbudziły okna, przez które promienie słońca przenikały na posadzkę. Są to witraże, wyjaśnia nauczyciel, w ołowiane ramki oprawiono małe, różnokolorowe szyby, które układają się w obrazy (figury, napisy, zdobienia), w każdym oknie inne, bardzo bogate.

5. Oglądanie z daleka (stojąc przed bramą) drugiego obiektu na Ostrowiu..., a mianowicie Pałacu Biskupów.
Uczniowie odpowiadają na pytania:
 - a) Przy jakiej ulicy stoi budynek?
 - b) Pod jakim numerem znajduje się pałac?
 - c) Ile ma pięter? Ile okien?
 - d) Jaka jest kolorystyka budynku?
 - e) Co charakterystycznego posiada ten dom?
6. Przedstawienie środkami plastycznymi obiektu. (szkicowanie ołówkiem, rysowanie kredkami), część dzieci sfotografowała obiekt.
7. Spacer po Wyspie Piaskowej (Nauczyciel informuje dzieci, iż 800 lat temu, właścicielem wyspy był Piotr Włostowic, który zbudował tu klasztor).
8. Przemarsz przez Most Piaskowy oraz Most Młyński – najstarsze mosty odrzańskie.
9. Oglądanie kamieniczki przy ulicy św. Jadwigi oraz budynku Młyna „Maria”
(Podczas oglądania kamieniczki, uczniowie zwracają uwagę na ogólny wygląd domu, na ozdoby nad oknami, na wejście, czyli bramę, na wielkość okien (małe) i na zakończenie okien (zakończony łukiem).
Stojąc przed Młynem „Maria” uczniowie dowiadują się, że na początku młyn był drewniany, ale spłonął i teraz jest murowany. Nadal pracuje, ale nie korzysta z energii wodnej, tylko elektrycznej).
10. Rejestracja poczynionych obserwacji w wybrany przez siebie sposób (szkic rysunek, zdjęcie).
11. Powrót autokarem do szkoły.

Dzień drugi

Temat dnia:

Stara i nowa architektura Wrocławia

1. Spacer alejkami nowego osiedla, osiedla mieszkaniowego, na którym znajduje się nasza szkoła – Szkoła Podstawowa nr 44 im. Jana III Sobieskiego
(Osiedle powstało 15 lat temu. Zabudowę tworzą bloki cztero- i pięciopiętrowe oraz dziesięciopiętrowe)
Zadaniem dzieci było, zwrócenie uwagi na zabudowę;
 - kształt;
 - kolor;
 - różnorodność.
2. Odczytywanie nazw ulic, wskazywanie budynków, w którym mieszkają wybrani uczniowie.
3. Powrót do klasy.
4. Porównywanie kamieniczki, oglądanej w najstarszej części Wrocławia, z domem współczesnym, który dzieci widzą co dzień w drodze do szkoły.
 - Zapis na tablicy nowych wyrazów, z którymi dzieci osłuchały się podczas wycieczki i próby ich wyjaśniania.

- fasada – przednia ściana budynku;
- portal – dekoracyjne obramowania drzwi, ozdobne wejście,
- Wypowiedzi dzieci na temat różnicy między starym, a nowym budynkiem. Uzupełnienie tabeli.

Budowla	
Stara	Nowa
<ul style="list-style-type: none"> - grube mury; - różne kształty; - ozdoby nad oknami; - drzwi wejściowe zakończone łukiem, - niskie (2, 3 piętra), - trzeba palić w piecach. 	<ul style="list-style-type: none"> - są i niski i wysokie; - mają proste kształty; - duże, prostokątne okna, - ściany bez ozdób, - mają centralne ogrzewanie, - wszystkie są do siebie podobne.

5. Nazywanie i zapisywanie obiektów, które dzieci oglądały na Ostrowiu Tumskim:

- Katedra św. Jana Chrzciciela;
- Pałac Biskupów;
- Most Młyński i Piaskowy;
- Młyn „Maria”
- Stara kamieniczka przy ul. Św. Jadwigi.

6. Formułowanie odpowiedzi na pytanie: Jaką wspólną cechę miały te budowle?

(Dzieci podają określenia: grube mury z kamienia, spadziste dachy, budowle były ozdobione rzeźbami, Katedra miała wieże)

*Uświadomienie uczniom, że tego rodzaju obiekty, mówią nam, jak kiedyś było. Nazywamy je **zabytkami**. Zabytki podlegają ochronie po to, żeby i następnym pokoleniom mówiły, jak kiedyś budowano.*

7. Tworzenie sytuacji problemowej.

Na ławce stoją: żelazko na duszę, młynek elektryczny, ekspres do kawy, czajnik elektryczny.

Na tablicy wiszą ilustracje przedstawiające: starą maszynę do pisania, bardzo stare radio.

- Nauczyciel poleca wybrać przedmioty, które można by nazwać zabytkowymi.
- Uczniowie wskazują: (stare radio, starą maszynę do pisania, żelazko na duszę (w tym miejscu, nauczyciel wyjaśnia skąd nazwa: żelazko na duszę, prezentuje ruchomy element, zwany „duszą” i objaśnia w jaki sposób prasowano takim żelazkiem).
- Po dokonaniu podziału na rzeczy stare i nowe, uczniowie dowiadują się, że wybrane przedmioty, to **zabytki ruchome**.

8. Wykazanie różnicy między zabytkami ruchomymi, a nieruchomymi.



- Zabytki nieruchome, to zabytki, które stoją w mieście, gdzie zostały wybudowane. Są to budowle.
- Zabytki ruchome, to stare, zabytkowe przedmioty, które gromadzimy w muzeach.

(W trakcie wypowiedzi dzieci, nauczyciel odwołuje się do pobytu w Muzeum Medalierstwa, gdzie oglądały :medale i stare monety. Sami uczniowie przywołują z kolei wycieczkę do Muzeum Poczty i Telekomunikacji, gdzie widziały zbiory starych znaczków, skrzynek pocztowych telefonów i pojazdów).

9. Formułowanie odpowiedzi na pytanie: *Dlaczego należy dbać o zabytki, gromadzić je, odnawiać?*

Zapis do zeszytów odpowiedzi: O zabytki dbamy, bo:

- są piękne (nauczyciel wskazuje na wartość artystyczne).
- chcemy je pokazać innym ludziom.
- mówią o tym, jak było dawniej (nauczyciel wskazuje na wartość historyczną).

10. Podanie pracy domowej (czas wykonywania kilka dni).

Z widokówek, wycinków z gazet, własnych rysunków lub zdjęć wykonaj książeczkę/album pt. „Zabytki Wrocławia”.

11. Zorganizowanie wystawy prac dziecięcych. Prezentacją na zebraniu z rodzicami.

DOBRE MIEĆ MAŁĄ OJCZYZNĘ, CZYLI JAK ORGANIZUJĘ DZIAŁANIA W RAMACH EDUKACJI REGIONALNEJ W KLASACH MŁODSZYCH

Co to jest mała ojczyzna?

1. „Mała ojczyzna to taki kawałek świata, z którym człowiek jest szczególnie związany, tu czuje się naprawdę u siebie. Kawałek ten może być większy lub mniejszy, zwykle jest raczej niewielki...”

Tekst z materiałów programu „Moja Polska”.

2. „Małą ojczyzną” nazywamy dzisiaj region, z którego pochodzimy lub miejsce naszego zamieszkania.

Jakie stosuję metody zapoznania dziecka z otaczającą rzeczywistością?

„Biorąc za punkt wyjścia elementy lokalne, można łączyć w całość rozproszone obserwacje... I odnosi się tę korzyść, że zbliża się dziecko do regionu, w którym mieszka. Później możliwe będzie stopniowe rozszerzanie jego horyzontów, ale nadal trzeba będzie odwoływać się do obserwacji.” [R.Dotrens]

1. Metody oparte na obserwacji, gdzie formą organizacji jest wycieczka.
2. Metody organizujące działalność praktyczną; (tworzenie albumów tematycznych, plakatów, wykonywanie zadań w terenie).

Określenie rodzajów wspólnot, w obrębie których realizują cele i treści programowe (dlaczego wspólnoty? – we wspólnocie ludzie mają podobne doświadczenia, problemy i chcą wspólnie działać dla określonego celu).

- mój dom,
- moja ulica,
- moja szkoła,
- moje osiedle,
- moje miasto,
- mój region.

MAŁA OJCZYZNA

Dlaczego dobrze mieć małą ojczyznę? –

Bo mała ojczyzna:

- ✓ zbliża nas do tego, co nasze;
- ✓ zapisuje w naszej pamięci całe bogactwo tego, co nas otacza;
- ✓ określa naszą przynależność, mówi nam skąd jesteśmy;
- ✓ kształtuje więzi z rodziną, szkołą, osiedlem, miastem, a to jest podstawa do tworzenia więzi z narodem;
- ✓ odkrywa przed nami swoje obrzędy i tradycje;
- ✓ otwiera ludzi na inne kultury, ułatwia wzajemne kontakty;
- ✓ daje poczucie „bycia u siebie, a tym samym bycia sobą”;
- ✓ pobudza działania na rzecz własnego miejsca, wspólnego domu;
- ✓ rozwija człowieka, bo niesie wielorakie wartości (materialne, moralne religijne);
- ✓ wychowuje, bo kształtuje w nas właściwe postawy;
- ✓ budzi podziw i szacunek dlatego, czego dokonali przodkowie;
- ✓ przeczy obiegowej opinii: „Cudze chwalcie, swego nie znacie...”, wręcz przeciwnie, skłania się ku założeniu „Cudze chwalcie, swoje kochajcie”
- ✓ zbliża do wytworów kultury materialnej i duchowej;
- ✓ daje szansę w sposób naturalny włączyć się człowiekowi w kolejne wspólnoty, od domu do Europy regionów i wszystko w duchu tolerancji i szacunku dla innych kultur.

Najbardziej trafną odpowiedzią, bo zawierającą w sobie wszystkie wcześniejsze niech będą słowa ks. Jana Pasierba, który stwierdził, że „małe ojczyzny uczą żyć w ojczyznach wielkich...”

PROJEKTY DZIAŁAŃ W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 44

